



Tama przeciw agresji

Układ polsko-czechosłowacki potężnym czynnikiem pokoju w Europie

Oświadczenie min. Masaryka

PRAGA PAP. — Z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu polsko-czechosłowackiego — minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk udzielił przedstawicieli w PAP w Pradze odpowiedzi na następujące pytania:

Pytanie: Jakle jest znaczenie układu polsko-czechosłowackiego z punktu widzenia historycznych doświadczeń obu narodów?

Odpowiedź: Los powołał do wzajemnej współpracy oba narody, tak bliskie sobie dzięki swemu położeniu geograficznemu, językowej i kulturze. Fakt ten uświadomiły sobie one, niestety, dopiero dziś po gorzkich doświadczeniach, gdy sprawdziło się twierdzenie, iż bez wolnej i suwerennej Czechosłowacji nie może istnieć wolna Polska — i na odwrót. O prawdziwości tego twierdzenia przekonała nas okrutnie druga wojna światowa, kiedy to Niemcy faszystowskie pozbawiły wojski i niepodległości najpierw Czechosłowację, a wkrótce potem — i Polskę.

Układ czechosłowacko-polski, który podkorywany został dawnymi, przykrymi doświadczeniami dziejowymi obu państw, jest jednocześnie świadectwem ich dojrzałości politycznej. Oba sprzymierzone państwa doszły do przekonania, że ich los i interesy muszą być wspólne, tak samo, jak konieczne jest, aby wspólnie dojrzały one do wzajemnego zabezpieczenia się przed możliwością nowej agresji niemieckiej w jakiegokolwiek formie.

Pytanie: Jaka jest rola układu polsko-czechosłowackiego na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i rozwoju wydarzeń w Niemczech?

Odpowiedź: „Dla każdego, kto obserwuje obecny rozwój wypadków, jest rzeczą jasną, że silne gospodarczo i niezdemokratyzowane Niemcy oznaczałyby automatyczne wskrzeszenie nie militarnego niemieckiego, a więc nową groźbę, skierowaną przeciwko słowiańskim sąsiadom Niemiec i Związkiowi Radzieckiemu. Układ polsko-czechosłowacki, jak również traktat z potężnym Związkiem Radzieckim, jest przede wszystkim czynnikiem w polityce między narodowej. Stanowi on bowiem tamę dla tych wszystkich, którzy knują intrygi przeciwko pokojowi powszechnemu i bezpieczeństwu świata”.

Pytanie: Jakle są perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją?

Odpowiedź: Umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie, podpisane w pierwszych dniach lipca roku ubiegłego, jako konsekwentne dopełnienie układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej, stwarzają duże możliwości w dziedzinie pogłębienia wzajemnych stosunków między obu państwami na polu gospodarczym. Realizacja tych umów już w chwili obecnej wskazuje, że wymiana towarowa między obu krajami w najbliższej przyszłości stanowić będzie jedną z najważniejszych pozycji w ich handlu zagranicznym.

Pytanie: W jakim stopniu układ polsko-czechosłowacki w ciągu pierwszego roku swego istnienia przyczynił się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Czechosłowacją?

Odpowiedź: Idea przewodnia, która przyświecała nam w czasie rokowań o zawarcie układu polsko-czechosłowackiego, była chęć usunięcia wszystkich nieporozumień przeszłości i nawiązania między obu państwami jak najszerzej stosunków, by tym samym stworzyć jak najbardziej przyjazną atmosferę dla konsekwentnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, jak również dla rozwiązania pewnych spornych problemów. Oba kraje przyrzekły sobie, że problemy te rozstrzygną w duchu braterstwa w ciągu dwóch lat.

Bilans pierwszego roku trwania układu pol-

sko-czechosłowackiego napawa zaiste radością. Możemy być zadowoleni z naszej współpracy politycznej i gospodarczej. Jeśli zaś chodzi o współpracę w dziedzinie kulturalnej, to obie strony ubiegały się wręcz o palmę pierwszeństwa w pogłębianiu wzajemnych stosunków kulturalnych. To też z dużym zadowoleniem stwierdzam, że już dzisiaj Polacy i Czechosłowacy stali się naprawdę szczerymi przyjaciółmi po wsze czasy: na dobre i — nie daj Boże — na złe.

W końcu chciałbym jeszcze ze szczególnym naciskiem podkreślić że dziś ziściło się życzenie najszerszych warstw narodu polskiego, czeskiego i słowackiego, które od dawna już pragnęły stworzyć nową szczęśliwą erę we wzajemnych stosunkach polsko-czechosłowackich.

Z.S.R.R. - Finlandia

podpiszą pakt o przyjaźni i wzajemnej pomocy

LONDYN PAP. — Z Helsinek donoszą, że Związek Radziecki w sprawie zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Kongres socjal-demokratów węgierskich

uchwalił połączenie się z partią komunistyczną

BUDAPESZ PAP. — W poniedziałek zakończył się — po trzydniowych obradach — XXXVI kongres węgierskiej partii socjal-demokratycznej. W ostatnim dniu obrad przyje-

to jednogłośnie uchwałę o zjednoczeniu partii robotniczych — socjal-demokratycznej i komunistycznej. Uczestnicy kongresu powitali te decyzje olbrzymim entuzjazmem.

Jutro expose Gottwalda

przed parlamentem czechosłowackim

PRAGA (PAP) — Na środę 10 bm. zwołano posiedzenie czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego, na którym premier Gottwald przedstawi swój nowy gabinet oraz złoży expose w imieniu rządu.

Gwałtowne walki na Peloponezie



Zburzony most pod Tripolis.

PARYŻ PAP. — Agencja Eam Presse donosi z Aten, że zgodnie z komunikatem ministerstwa obrony narodowej w chwili obecnej toczy się gwałtowna bitwa w pobliżu dużego miasta na Peloponezie — Tripolisu. W czasie walk zginął dowódca greckich oddziałów rządowych oraz kilku wyższych oficerów.

Komunikat rządowy stwierdza również wzmoczenie działalności artylerii armii demokratycznej w Macedonii i Tracji.

Generalny sekretarz partii komunistycznej w Grecji Zachariadis, oświadczył w wygłoszonym do żołnierzy przemówieniu, że wojska generała Markosa zdołały nie tylko zwycięsko oprzeć się gwałtownym atakom przeciwnika, lecz same przeszły do kontrofensywy.

Militaryści u steru władzy w Japonii

Mac Arthur dobiera ministrów spośród zbrodniarzy wojennych

MOSKWA PAP. — Agencja Tass donosi o incydencie jaki zdarzył się na posiedzeniu Sojuszniczej Komisji Kontroli w Tokio, zwołanym z inicjatywy przedstawiciela radzieckiego dla omówienia składu nowego gabinetu ja-

pońskiego.

Przedstawiciel ZSRR gen. Kisenko, w przemówieniu swoim stwierdził, iż główna przyczyna ciężkiego kryzysu w Japonii oraz niepowodzenia poprzednich gabinetów był udział w nich aktywnych militarystów i reakcjonistów. Gdy gen. Kisenko na podstawie dokumentów zaczął demaskować premiera nowego rządu japońskiego Aside oraz reakcyjnych członków jego gabinetu Morito, Miki Hitocumacu i Hatano, amerykański przewodniczący komisji kontroli — Seebold — przerwał przemówienie Kisenki i zamknął posiedzenie.

Postępowanie Seebolda, który w ten sposób

chciał uchronić protegowanych przez USA reakcyjnych ministrów japońskich, odniosło — jak stwierdza agencja Tass — wręcz przeciwny skutek, gdyż następnego dnia cała prasa japońska zamieściła oświadczenie gen. Kisenki.

Agencja Tass charakteryzuje postępowanie Seebolda, jako nie mające precedensu. Agencja stwierdza jednakże, iż nie może ono niko go zdziwić, gdyż Seebold realizuje utartą już politykę Stanów Zjednoczonych, które nie po raz pierwszy wykazują swój przychylny stosunek wobec militarystów japońskich.

Wyspy nieludzkiego wyzysku



DELHI (obsł. wł.) — Jak donoszą tutaj z Batawi — na wyspy indonezyjskie, będące pod władzą Holendrów napływają w dalszym ciągu amerykańscy eksperci i przedstawiciele banków nowojorskich, którzy organizują „pobór ludzi” do pracy na plantacjach kauczuku i w kopalniach. Wyzysk sił roboczych osiągnął tutaj niesłychane granice. Indonezyjczyków — kobiety i dzieci — traktuje się jako jeńców wojennych i zamyka w obozach pracy na modłę hitlerowską.

Na kongresie uchwalono wniosek o wykluczeniu z szeregu partyjnych 37 przedstawicieli prawego skrzydła wśród których widnieją również nazwiska osób zbiegłych z zagranicą. W wyborach do naczelnych władz partyjnych, pełny sukces odniosła lewica socjalistyczna z Szakasitsem na czele.

W godzinach popołudniowych zwołano do parlamentu konferencję prasową, na której Szakasits zakomunikował dziennikarzom o postanowieniu zjednoczenia obu partii robotniczych, zaznaczając, że inicjatywa w tym kierunku wyszła ze strony partii socjal-demokratycznej.

Przewiduje się, że w najbliższych dniach naczelne władze obu partii przystąpią do wspólnych obrad w sprawach technicznych, związanych z utworzeniem zjednoczonej partii robotniczej na Węgrzech.

Polska delegacja handlowa wyjechała do Rzymu

WARSZAWA (PAP). W dniu 8 bm. wyjechała do Rzymu polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia pertraktacji w ramach komisji mieszanej polsko-włoskiej.

Na czele delegacji stoi dyrektor departamentu importu Ministerstwa Przemysłu i Handlu dr Stanisław Gall.

JUBILEUSZOWY NUMER »GŁOSU«

W dniu 13 marca rb. przypada kolejno 1000-NY NUMER NASZEGO PISMA

Z tej okazji „Głos” ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i zawierać będzie bogatą treść oraz obfity dział ilustracyjny.

Uwaga Kolporterzy!

Dodatkowe zamówienia na 1000-ny numer „Głosu” należy zgłaszać do dnia 9 marca rb. do Biura Kolportażu RSW „Prasa”, Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 130-62.

OGŁOSZENIA

DO 1000-GO NUMERU „GŁOSU” będą przyjmowane tylko do dnia 10 marca rb. włącznie.

Kronika Tomaszowa



Komu wieszujemy

Wtorek, 9 marca 1948 r.
Dziś: Franciszka.

Dziś dyżuruje apteka mgr. W. Staszewskiego przy pl. Kościuszki.

Kino „Przedwiośnie“ — „Dziewczęta z baletu“, film produkcji radzieckiej.

Ważne telefony:

Straż Pożarna — 51
Dworzec Kolejowy — 4
Milicja Obywatelska — 47
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166
Liga Kobiet — 281
Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44
Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121
Zarząd Miejski ZWM — 52
Komitet Miejski OM TUR — 69.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul. Św. Antoniego 26, tel. 46.

Tomaszów zmienia szatę

Odgruzowanie miasta już rozpoczęte

Tak długo i z taką niecierpliwością oczekiwane przez robotników sezonowych roboty publiczne rozpoczęły się. Przyznana Tomaszowowi Maz. suma 8 milionów złotych spoczywa już w K. K. O.

Przygotowania do rozpoczęcia prac sprawiły miastu wiele kłopotu. Przede wszystkim transport. Gdy Zarząd Miejski zwrócił się do prywatnych posiadaczy koni i wo-

zów, ci, chcąc wykorzystać koniunkturę, „zaśpiewali“ 250 zł. od metra. Postanowiono więc zrezygnować z ich pomocy i oprzeć się na własnych środkach. Ruszył traktor z dwiema przyczepami. Zmobilizowano wszystkie konie magistrackie — nawet konie prezydenta miasta poszły do pracy.

I oto „prywatnym“ zmięka rura. Wi-

dząc, że nikt ich się nie prosi, opuścili cenę do 150 zł. za „metr“, co już mieści się w ramach przyzwoitości. Praca poszła zwa wiesz. Z Polnej, Handlowej, Piekarskiej i Wschodniej ruszyły sznury wozów, znacząc piaskiem i odłamkami cegieł swoją drogę nad brzeg Wolbórki.

Dotychczas znalazło zatrudnienie 400 sezonowców. W miarę rozszerzania się robót, liczba ta będzie odpowiednio wzrastać. Nie wątpliwie przyczyni się do tego zmontowanie kolejki. Wagonetki Zarząd Miejski posiada, lecz nie ma szyn. Znalazła się na to rada Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu zgodziła się wypożyczyć swoje, oferując i wagonetki w razie potrzeby. Bardzo dobrze byłoby, gdyby i inne fabryki tomaszowskie poszły w ślady PFSJ i pomogły Zarządowi Miejskiemu w ramach swych możliwości.

Z prac tych miasto osiągnie podwójną korzyść: powstaną wyrównane tereny pod budowę nowych domów mieszkalnych (na co niewątpliwie również znajdują się kredyty) i znikną cuchnące rozlewiska Wolbórki — wylegarnia chorób.

Początkowo projektowano stworzyć na uzyskanym w ten sposób placu targowisko miejskie, lecz zupełnie słusznie poniechano tego projektu. Najprawdopodobniej powstanie tu skwer, co wpłynie i na wygląd estetyczny miasta, jak i na jego stan zdrowotny. Tomaszów, aczkolwiek położony wśród lasów — mało posiada zieleni, a za to dużo dymu walącego z licznych kominów fabrycznych.

O rozmiarach przewidywanych robót świadczy cyfra 10 tysięcy metrów sześciennych gruzów, które zostaną przewiezione nad Wolbórkę.

Kronika Brzezin

POWIATOWY SZPITAL W BRZEZINACH URUCHOMIŁ ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

Niedawno temu został uruchomiony przy powiatowym szpitalu w Brzezinach oddział chirurgiczny, na którym dokonywane są już lepsze operacje.

W najbliższych dniach zainstalowany będzie roentgen, co umożliwi dokonywanie wszelkich zabiegów i operacji. Odciążą to w znacznej mierze przepelnione szpitale łódzkie.

Duże zasługi przy uruchomieniu tego oddziału położył dr. Z. Wiczuk-Wiczewski.

Plakaty nie na swoim miejscu

Gdy ktoś przyjedzie do Tomaszowa po raz pierwszy, będzie niewątpliwie ogromnie zdumiony niezwykłą wprost ilością ogłoszeń, zawiadomień, reklam i plakatów „zdobiących“ i tak już dość pstrokate mury miasta. Jeszcze większe jednak zdumienie ogarnia go, gdy bliżej zapozna się z miastem. Dostrzeże bowiem wówczas w kilku punktach Tomaszowa tablice ogłoszeniowe (częściowo poniemieckie), pyszniające się dziewięcią czystością.

Tak się jakoś dziwnie złożyło, że tablice te znajdują się w punktach miasta, najmniej ruchliwych i przez to właśnie nie są wykorzystane.

Mam wobec tego dla Zarządu Miejskiego propozycję, a może by tak tablice przenieść do centrum miasta i zabronić rozklejania afiszów na murach?

Sak.

Traktory czeskie już nadeszły

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemi w Poznaniu otrzymał transport czeskosłowackich traktorów marki „Zetor“. Traktory te o silniku dieslowskim będą rozdzielone między majątki państwowe okręgu szczecińskiego i dolnośląskiego.

W ramach dostaw tegorocznych Czechosłowacja dostarczy państwowym nieruchomościom ziemskim ogółem 500 traktorów. Z kra-

jowej produkcji fabryki „Ursus“ skierowane będzie na rejon Żuław w okresie robót wiosennych 120 traktorów, co — jak przewiduje się — pokryje zapotrzebowanie Żuław na siłę pociągową.

Traktory krajowe marki „Ursus“ pędzone z pomocą ropy zastąpią kosztowne w eksploatacji amerykańskie traktory o napędzie benzynowym lub naftowym.

Wynagrodzenie za pomoc sąsiedzka

unormowane zostało specjalnym zarządzeniem

W tych dniach Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministerstwami Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych wydało zarządzenie regulujące normy wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Za wykonane prace winny być płacone następujące normy:

Orka (podorywka) od 1 ha — 40 kg. żyta, orka siewna 75 kg.; bronowanie — 15 kg. sprężynowanie broną sprężynową lub kultywatozem — 25 kg.; koszenie kosiarką — 25 kg., żniwiarką — 35 kg.; kopanie ziemniaków kopaczką — 50 kg., siew siewnikiem rzędowym — 20 kg. Wszystkie stawki podane są od 1 ha w kg. żyta.

W razie oddania do użytku 1 konia z uprzęcią łącznie z obsługą (1 człowiek) płacić należy 25 kg. żyta lub dwa i pół dnia odrobku za jeden dzień użytko-

wania. Za dwa konie z uprzęcią i obsługą (1 człowiek) 40 kg. żyta lub 4 dni odrobku za jeden dzień użytkowania.

Za uprzęć na jednego konia na jeden dzień 3 kg. żyta. Za 1 wóz ogumiony 10 kg., za wóz na obręczach 5 kg., za pług jednoskibowy 2 kg. żyta, za pług dwuskbowy, lub do głębokiej orki 4 kg., za bronę lekką 1,5 kg., za bronę ciężką 2 kg., za sprężynówkę 3 kg., za kultywator 4 kg., za kosiarkę 20 kg., żniwiarkę 40 kg., za kopaczkę do kartofli 20 kg., za wialnię 3 kg., za siewnik w zależności od szerokości wałka, 10 — 15 kg. Za młocarnię z przyrzą-

dami czyszczącymi i z obsługą i napędem — 5—10 procent wymłóconego ziarna w zależności od omlotu. Komplet młocarni z napędem i obsługą — 4—8 procent. Sama młocarnia z obsługą — 1,5 — 3 procent wymłóconego ziarna w zależności od omlotu.

Na wniosek prezydium Gminnych Rad Narodowych, prezydium Powiatowej Rady Narodowej winno ustalić normy dla danej okolicy, biorąc powyższe dane dla okolicy o przeciętnych warunkach gospodarki rolnej. Przy szczególnych miejscowych warunkach normy te przez Powiatową Radę Narodową mogą być zmniejszone lub zwiększone.

Czytajcie „Głos Tomaszowski“

Podniesienie produkcji rolnej

podnosi dobrobyt wsi

Małorolni i średniorolni chłopci otrzymają pomoc od Państwa

Przemówienie tow. Zambrowskiego na II zjeździe korespondentów „Chłopskiej Drogi“.

(Dalszy ciąg)

Po omówieniu reakcyjności żądań działaczy pseudoludowych, którzy chcieli bogatych chłopskiej reformy rolnej i stworzenia przynajmniej 15-hektarowych gospodarstw, tow. Zambrowski mówi:

— Nasza Partia i ogromna większość Stronictwa Ludowego kategorycznie odrzuciła poprawiaczy reformy rolnej.

Nasza Partia postawiła sobie za cel dążenie do ustroju, w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka.

Dlatego nie mogliśmy się zgodzić na mikolajczykowską reformę rolną, która na miejsce obszarńka-wyzyskiwacza stawiała bogatego chłopca-wyzyskiwacza.

Reforma rolna — oświadcza tow. Zambrowski — bynajmniej nie jest jeszcze w naszym kraju zakończona.

Cała polityka rządu ludowego, naszej Pat-

rii i obozu demokratycznego w ciągu tych 3-4 lat zmierzała do rozszerzenia i pogłębienia zdobytych reformy rolnej.

NASZ PROGRAM ODBUDOWY WSI SYTEJ I ŚWIATŁEJ

Do aktualnych zagadnień wsi, które powinny znaleźć swe rozwiązanie w roku 1948, tow. Zambrowski zalicza przede wszystkim zakończenie procesu parcelacji, która da chłopom 150 tysięcy ha użytków rolnych, oraz pozwoli na zasiedlenie na terenach południowo-wschodnich 40 tysięcy ha. Plan na rok 1948 przewiduje również państwową pomoc kredytową dla gospodarstw chłopskich na sumę 2 miliardów zł. na likwidację 800 tys. ha odłogów w gospodarstwach chłopskich i 200 tys. ha w majątkach państwowych.

Do podniesienia gospodarki rolnej przyczyni się również melioracja. (Wydatki na ten

cel wyniosą w 1948 roku 2 miliardy zł), elektryfikacja nowych 800 wsi (w ciągu 20-lecia 1918—1939 zelektryfikowano w Polsce 1200 wsi).

Następna zagadnienie, które porusza tow. Zambrowski, to sprawa perspektywy rozładowania przeludnienia na wsi, które oficjalni sanacyjni ekonomiści obliczali przed wojną na 8 milionów ludzi.

— „W Polsce Ludowej problem ten, dzięki reformie rolnej i osadnictwu na Ziemiach Odzyskanych już znalazł częściowe rozwiązanie i w ciągu kilku lat, można już teraz stwierdzić, będzie rozwiązany. Plan trzyletni przewidywał stworzenie na Ziemiach Odzyskanych nowych 200 tys. gospodarstw. Plan ten niewątpliwie będzie wykonany.

Liczba zatrudnionych w rolnictwie, zgodnie z planem trzyletnim, zmniejszy się w 1949 roku w porównaniu do 1946 roku o 200 tys. przy znacznym wzroście produkcji rolnej, a więc i wzroście dobrobytu wsi.

Oto jakimi zasadniczymi drogami rozwiązuje Demokracja Ludowa sprawę przeludnienia wsi.

Tow. Zambrowski omawia również inne środki, zmierzające do produktywnego zatrudnienia zbędnych sił roboczych na wsi i do podniesienia jej dobrobytu. Do nich zalicza: rozwój przetwórstwa rolnego, przede wszystkim spółdzielczego, rozwój sieci spółdzielczych

miłynów, gorzeln, kaszarni, suszarni owoców i grzybów, piekarni, masarni, przetwórnictwa owocowo-warzywniczych, cegieł, betoniarń oraz przemianę przedwojennej struktury zasiewu na korzyść roślin przemysłowych i pastewnych.

— Z natury rzeczy — oświadcza tow. Zambrowski — do przemysłu i przetwórstwa wciągają się przede wszystkim właściciele gospodarstw karłowatych i małorolnych.

NALEŻY SZYBKO UPORZĄDKOWAĆ STOSUNKI WŁASNOŚCIOWE WSI

— Trzecie zagadnienie, które chciałbym poruszyć — mówi tow. Zambrowski — to sprawa stabilizacji stosunków własnościowych na wsi polskiej.

Pamiętamy wszyscy, ile reakcja polska dokładała wysiłku, aby straszyć chłopca polskiego kolchozem, aby przedstawić reformę rolną jako wstęp do kolektywizacji. W ciągu tych trzech lat, a zwłaszcza w ciągu ostatniego roku, po rozgromieniu mikolajczykowskiego PSL, chłopcy polscy i to zarówno małorolni, średniorolni, jak i bogaci chłopcy mogli się przekonać, że szeptana propaganda reakcyjna o kolchozach nie miała żadnych podstaw i służyła tylko obcym celom.

Ale wiemy, że powolne tempo nadawania tytułu własności i hipotekowania wywołuje niekiedy tu i ówdzie nastroje niepewności.

(D. c. n.)

